Dzien. Poznański
chodzi codziennie z wy-
ątkiem poniedziałków
i dni poświętnych.
rzedpł. kwartalna
w miejscu 2 tal.
a Pocztach krajowych
2 tal. 13 sgr. 9 fen.
Wszelkie rękopisy
Dzien. Pozn. przysłane
nie zwracają się.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia
i Obwieszczenia
opłacają się
po 1 sgr. 3 fen. od wiersza.
Pojedyńcze egzempl.
sprzedają się po 1 sgr. 6 fen.
w Ekspedycyi
przy Placu Wilhelm. Nr. 8.
Listy
do Redakcyi i do Ekspe-
dycyi winny być
frankowane.

№ 14 Środa, 18 stycznia 1865. № 14

Poznań, 17 stycznia. Mowa, którą NPan zagaił zeszłą sobotę w sali białéj zamku królewskiego posiedzenia ojga izb sejmowych, brzmi w wiernym przekładzie, jak na-epuje:

Dostojni, szlachetni i mili Panowie obojga izb sejmo-ych.

Rok bogaty w wypadki po za nami. Udało Mi się w nim zwiąsku z Najjaśniejszym cesarzem austryackim przez za-rcie zaszczytnego pokoju, przy pomocy zwycięskiego męstwa łączonych armii wywiązać się z długu honorowego Niemiec, órych przestrogi ponownie dotykały wspólnéj ojczyzny śród ębokiego wstrząśnienia narodowego poczucia. Podniesieni dowoleniem z jakiém naród nasz na godny Prus pomyślny zultat osiągnięty spogląda, zwracamy serce Nasze w upoko-eniu do Boga, którego błogosławieństwo dozwoliło Mi dzię-wać w imieniu ojczyzny Moim wojskom za czyny stojące na wni w szeregu szczytnych wypadków wojennych w dziejach narchii pruskiéj.

Po półwiekowym pokoju, przerwanym tylko na krótki zeciąg czasu przez zaszczytne kampanie, w całéj świetności kazały się w zeszłorocznéj wojnie, pamiętnéj nietylko dla nie-gody, która utrudniała kampanią, ale także i dla walecznoś nieprzyjaciela, wprawa w rzemiośle wojenném i karność ego wojska, jako też praktyczność jego organizacyi i uzbro-nia. Teraźniejszéj bowiem organizacyi armii należy zawdzię-ać, że można było prowadzić wojnę bez narażenia na uszczer-k stosunków zarobkowych i rodzinnych przez powoływanie dwery. Po takich doświadczeniach tém większym jest dla nie jako dla monarchy, obowiązkiem względem kraju utrzy-ać istniejące urządzenia i udoskonalić je na podstawie danéj. też żywię nadzieję, że obiedwie izby sejmowe wesprą Mnie wypełnieniu tego obowiązku przez swe współdziałanie kon-tucyjne.

Szczególowéj troski i pieczy wymaga rozwój marynarki. dobyła ona sobie przez swe czyny w zeszłorocznéj wojnie awo do uznania i udowodniła swe wysokie dla kraju znacze-e. Jeźli Prusy chcą zadość uczynić zadaniu, jakie wkładają nie położenie i polityczne stanowisko, należy przedewszyst-ém postarać się o stósowne wydoskonalenie siły morskiéj nie szczędzić dla niéj znacznych ofiar. W téj to myśli przed-ży Wam Mój rząd plan celem pomnożenia floty.

Obowiązki zaciągnięte względem poszkodowanych na zdrowiu i życiu w służbie na polu chwały i względem pozo-ałych rodzin ich, znajdą wyraz w projekcie do prawa o pen-ach dla inwalidów, i spodziewam się, że prawo to z Waszéj rony pozyska chętne poparcie.

Rozstawienie wojsk na pograniczu polskiém mogło być niesioném po uśmierzeniu powstania w kraju sąsiednim. miarkowane, lecz silne stanowisko Mego rządu ubespieczyło rusy od przekroczeń powstania, podczas gdy kompetentne dy skazały na karę współuczestników w działaniu, dążącém tatecznie do oderwania części monarchii.

Niemałe powinno zrodzić zadowolenie, że pomyślny stan ansów państwa dozwolił przeprowadzić wojnę duńską bez ciągnięcia pożyczki. Należy to zawdzięczyć oszczędnemu ględnemu zarządowi, przedewszystkiém zaś znacznéj prze-yższce dochodów państwa w dwóch latach ostatnich. Rząd ój przedłoży Wam co do kosztów wojennych, jakotéż co do odków na ich pokrycie szczegółowe sprawozdanie po abszlu-e bilansu z roku zeszłego.

Etat na rok bieżący będzie Wam przedłożony bezzwło-nie. W nim zamieszczono już przewyżki w dochodzie, które płyną z nowo zaprowadzonego podatku gruntowego i od bu-wli, jako też przyjęto, trzymając się zasad wypróbowanych tróżnego obliczania, podwyższony wpływ innych dochodów. ąd wypływają środki nietylko ku utrzymaniu równowagi po-iędzy przychodem a rozchodem w etacie, ale także znaczne my ku zaspokojeniu nowych potrzeb we wszystkich gałę-ach administracyi. Oprócz rachunków ogółowych z etatów lat trzy od 1859 do 1861 r., które znów będą przedłożone, oddaną Wam będzie także obliczenie na rok 1862 celem zwol-nienia rządu z odpowiedzialności.

Prace ku innemu uregulowaniu podatku gruntowego zakończono w czasie przepisanym w sposób zadowalniający. Osiągnięcie tego celu głównie zawdzięczać należy, co chętnie uznaję, gorliwym staraniom ze wszech stron ku rozwiązaniu trudnéj i mozolnéj pracy.

Oznaczenie podatku od budowli postąpiło tak dalece, iż wymaga tylko ostatecznego sprawdzenia.

Rząd Mój starał się bezprzestannie o krzewienie postępu w rozmaitych gałęziach kultury krajowéj i pomnożenie jako też ulepszenie środków komunikacyjnych. Projekt przepisów tyczących się powszechnego porządku na drogach publicznych stanowić będzie znowu ważny przedmiot Waszych obrad. Przedłożone Wam będą także niektóre projekta, dotyczące powiększenia sieci dróg żelaznych.

Rząd Mój polecił wykonać techniczne prace przedwstępne celem założenia kanału stósownego do żeglugi dla okrętów handlowych i wojennych, łączącego morze Północne z Bałtykiem przez Szlezwicko i Holzacyą. Dla ważności wielkiego przedsięwzięcia tego ze względu na handel i interes marynarki pruskiéj, postara się rząd Mój o zabespieczenie wykonania jego za pomocą stósownego współudziału państwa, i poczyni Wam w téj mierze bliższe objaśnienia, skoro tylko ukończone zostaną przygotowawcze układy.

Górnictwo rozwija się jak najpomyślniéj, uwolnione z utrudzających ograniczeń, przez ulżenie w podatkach i pomnożenie dróg odpływowych. Otrzymacie do zbadania projekt do prawa ogólnego o górnictwie, które ma służyć do uporządkowania prawnych stosunków górnictwa.

Rozporządzenie tyczące się opłaty nadzwyczajnéj od bandery, wydane w interesie handlowym naszych portów na czas wojny, przedstawione Wam będzie do zatwierdzenia jako już wykonane.

Rząd Mój zdołał usunąć przeszkody, zagrażające istnieniu dalszemu niemieckiego związku celnego po upływie czasu oznaczonego traktatem. Układy zawarte z rządem Najjaśn. cesarza Francuzów, otrzymały przyzwolenie wszystkich rządów związkowych, układy zaś związkowe celne odnowiono z niektóremi zmianami usprawiedliwionemi przez doświadczenie. Układy te, jako też umowa zawarta później z Francyą co do życzeń naszych sprzymierzeńców celnych, przedłożone Wam będą do potwierdzenia. Rozpoczęte w skutek rzeczonych umów wspólnie z rządami bawarskim i saskim układy z Austryą dotyczączące ułatwienia i polepszenia obustronnych stosunków handlowych, pozwalają spodziewać się prędkiego urzeczywistnienia.

W ten sposób zbliża się dzieło, które przez układy z Francyą w sierpniu 1862 r. rozpoczęliśmy a którego przeprowadzenie odtąd z równą wytrwałością popierał rząd Mój i rząd Najjaśn. cesarza Francuzów, do ukończenia, dzieło, które handlowi na obszerném polu dozwoli się poruszać swobodnie i nowym będzie zakładem dla narodów sąsiednich przyjacielskich nadal stosunków przez wspólny rozwój ich dobrobytu.

Nie mógłem wspomnieć o czynach wojsk Moich bez radosnego i serdecznego zarazem uznania zasług armii austryackiéj. A podobnie jak wojownicy obydwóch armii podzielili się po bratersku wojennemi wawrzyny, tak złączyły się węzłem ści łym w obec powikłań zaszłych obydwa dwory. Związek ten znalazł stałą i trwałą podstawę w poczuciu niemieckiém Mojém i Mego dostojnego sprzymierzeńca. W tych to uczuciach i w wierności dla układów, leży gwarancya utrzymania węzła, łączącego państwa niemieckie i zabespieczające im obronę ze strony Związku.

Pokój zawarty z Danią powrócił Niemcom zaprzeczane im północne dzielnice, tym zaś możność żywego współudziału w życiu naszém narodowém. Zadaniem będzie Méj polityki zabezpieczyć nabytek ten urządzeniami, które ułatwią nam obowiązek honorowy obrony rzeczonych granic, a które podadzą księstwom środki, do zużytkowania bogatych zasobów na rzecz rozwoju sił lądowych i morskich, jako też interesów materyalnych wspólnéj ojczyzny. Utrzymując sprawiedliwe żądania te, starać się będę spełnienie ich pogodzić ze wszystkiemi słusznemi pretensyami kraju i książąt. I dla tego, aby mieć pewną podstawę ku ocenieniu Memu kwestyi spornych, zawezwałem syndyków korony Mojéj do złożenia sądu swego, stósownie do ich powołania. Przekonanie Moje prawne i obowiązki względem Mego kraju kierować będą Mojém usiłowaniem, aby się porozumieć z Moim wysokim sprzymierzeńcem, z którym tymczasem podzielam posiadanie i pieczą o uporządkowany zarząd księstw.

Niemało jestem zadowolony, że powikłania wojenne pozostały ograniczone w najszczuplejszym zakresie i że usunięto niebezpieczeństwa, które z nich łatwo mogły powstać dla pokoju europejskiego. Rozpoczęto kroki, aby odnowić dyplomatyczne stosunki z Danią i ufam silnie, że rozwiną się przyjazne i zobopólnie wspierające się stosunki, odpowiednie tak bardzo interesom naturalnym obydwóch krajów. Stosunki moje ze wszystkiemi innemi mocarstwami pozostały w niczém nienaruszone i są nadal najszczęśliwsze i najradośniejsze.

Mości Panowie! Życzę sobie jak najmocniéj, aby przeciwieństwo, istniejące w ostatnich latach pomiędzy rządem Moim a izbą poselską, zostało usunięte. Ważne wypadki najbliższéj przeszłości przyczyniły się do wyjaśnienia mniemań o konieczności polepszonéj organizacyi wojska, która okazała się tak praktyczną w zwycięzko przeprowadzonéj kampanii. Zdecydowany jestem i nadal szanować i utrzymać prawa nadane reprezentacyi krajowéj przez konstytucyą. Jeżeli przecież Prusy mają utrzymać się przy samodzielności i stanowisku należném pomiędzy europejskiemi państwami, wtedy rząd ich musi być silny i niewzruszony, i nie może inaczéj dojść do porozumienia się z reprezentacyą krajową, jak utrzymując urządzenia w armii, które poręczają obronę i bezpieczeństwo ojczyzny.

Pomyślności i honorowi Prus poświęcone są wszystkie Moje usiłowania, Moje życie. Mając ten sam cel przed oczyma, potraficie, o czém nie wątpię, wynaleźć drogę do zupełnego porozumienia się z Moim rządem, a prace Wasze posłużą ojczyznie na pożytek i błogosławieństwo.

NPan raczył z okoliczności obsadzenia granicy Królestwa Polskiego nadać ordery i oznaki honorowe oficerom, żołnierzom i urzędnikom, których spis następuje:

Z 2 korpusu armii: order orła czerwonego klasy pierwszéj z dębowém liściem i mieczami u kolca: jenerał-major von Bialcke, dowódzca trzeciéj dywizyi; order orła czerwonego klasy trzeciéj z pętlicą: pułkownik von Borcke, dowódzca 5 pomorskiego pułku piechoty Nr. 42; order orła czerwonego klasy czwartéj: podpułkownik baron von Buddenbrock, z 7 pomorskiego pułku piechoty Nr. 54; podpułkownik von Beyer z 8 pomorskiego pułku piechoty Nr. 61; major von Zaluskowski z sztabu generalnego drugiego korpusu armii; major von Briesen z pułku grenadyerów króla Fryderyka Wilhelma IV (1 pomorski) Nr. 2; major baron von Bock z 2 pomorskiego pułku grenadyerów (Kołobrzeg) Nr. 20; major von Götzen z 4 pomorskiego pułku piechoty Nr. 21; major baron von Minnigerode z 2 pomorskiego pułku ułanów Nr. 9; kapitan von Glasenapp z 2 pomorskiego pułku grenadyerów (Kołobrzeg) Nr. 9; kapitan von der Chevallerie z 4 pułku piechoty Nr. 21; kapitan von Gottberg z 5 pomorskiego pułku piechoty Nr. 42; kapitan baron von Steinecker z 8 pomorskiego pułku piechoty Nr. 61; rotmistrz von Osorowski z nowomarchijskiego pułku dragonów Nr. 3; porucznik von Dankbahr z pułku grenadyerów króla Fryd. Wilhelma IV (1 pomorski) Nr. 2; kaznodzieja dywizyjny Brandt z 3 dywizyi. Królewski order koronny klasy trzeciéj: pułkownik von Gross, gen. von Schwarzhoff, dowódzca pułku grenadyerów króla Fryd. Wilhelma IV (1 pomorski) Nr. 2; pułkownik von Sausin, dowódzca 4 pomorskiego pułku piechoty Nr. 21. Królewski order koronny klasy czwartéj: kapelan von Luck z 5 pomorskiego pułku piechoty Nr. 42. Wojskową oznakę honorową klasy drugiéj: podoficer Rosa i Rasch z 2 pomorskiego pułku grenadyerów (Kołobrzeg) Nr. 9; sierżant Dziadek z 4 pomorskiego pułku piechoty Nr. 21; wachmistrz Haberlach z nowomarchijskiego pułku dragonów Nr. 3; wachmistrz Enderlein, podoficer Brucker i gefreiter Laskowski z 1 pomorskiego pułku ułanów Nr. 4. Z 5 korpusu armii order orła czerwonego z dębowém liściém: generał-major von Kirchbach dowódzca 19 brygady pieszéj; order orła czerwonego klasy trzeciéj z pętlicą: pułkownik von Wittich, szef sztabu generalnego 5 korpusa armii, pułkownik von Witzleben, komendat szląskiego pułku fizylierów Nr. 38; order orła czerwonego klasy czwartéj; major von Waller, komendant 1 szląskiego batalionu strzelców Nr. 5: major baron von Falkenshausen z sztabu generalnego, dawniéj

---

Praca ręczna i machiny.

(Dokończenie.)

Jeżeli dawniéj ślusarz był zmuszony tylec swego świdra pierać o piersi, wiercąc dziurę, teraz machina świdrowa szczędza mu to natężenie szkodliwe dla piersi; toczydło i ma-ina do heblowania oszczędzają jego siły w innym kierunku umożebniają mu zatrudnienie popłatniejsze. Wiele prac koło roli zaprowadzeniem machin traci swoją cechę uciążliwą, często dla zdrowia szkodliwą, jako to: siejba, posypywanie apnem, rozrzucanie guana, rozrzucanie sproszkowanych na-ozów, kośba, młocka. Od czasu jak wynaleziono statki ho-wnicze (remorkiery), rzadszém się stało holowanie statków od wodę przez ludzi i konie. Koléj żelazna bez narażenia rowadzi przez moczary pontyńskie w jednéj godzinie, pod-as kiedy przedtém vetturino wiózł niemi podróżnego przez ały dzień, a podróżny musiał z największém wytężeniem wy-rzegać się snu, aby nie dostać malaryi. Rozsądném zasto-owaniem wentylatora wyprowadza się zatrute powietrze szkodliwe czady z kopalń, przewietrza szpitale i przepełnione ludźmi fabryki, oddala kwas węglowy z lokalów fermentacyj-ych i piwnic, tudzież zabijające powietrze ze studzien—a ileż to ludzi padało dotąd corocznie ofiarą szkodliwych gazów i zaraźliwych wyziewów, i padają dotąd z braku zapobieżenia za pomocą przyrządów stosownych. Tym sposobem dałoby się przytoczyć cały szereg przykładów na to, że właśnie zaprowadzenie machin ma zadanie, przyszłe pokolenia uczynić zdrowszemi i silniejszemi, uwolnić je od szkodliwych wpływów, od których dotąd praca ręczna z trudnością tylko lub wcale nie mogła się uchronić.

Obok przytoczonych zalet pracy machinowéj, możnaby jeszcze podnieść inne także niezaprzeczone. Tu zaliczyć należy ich robotę równolitą, trwałą; bo mechanizm nie utrudza jak ręka. Okok mnożenia machina przysparza także produkcyą. Produkuje ona więcéj co do czasu i przestrzeni, jest zatém nieustającém źródłem oszczędzeń. Pamiętajmy tylko o nadzwyczajném oszczędzeniu czasu przez koleje żelazne i statki parowe, czasu, który obraca się stanowczo na korzyść produkcyi. Wiele przedmiotów, bez których nasza produkcya postępowa nie może się wcale obejść, nie mogą być innym sposobem sporządzone, jak tylko za pomocą machin. Tak np. owe wielkie machiny służące do ruchu lub podnoszenia ciężarów, któraż dłoń cyklopowa zdołałaby utrzymać w ruchu lub ukuć olbrzymi młot parowy Nasmytha (używany po hamerniach, fabrykach płyt okrętowych itp.)? Gdzież są olbrzymi, którzyby zdołali wywierció walec parowy o sześciu stopach średnicy? Czyja siła zdołałaby zastąpić parę u okrętów? Ile ludzi, miejsca, jakich przyrządów potrzebaby na to, aby dotrzymać kroku jednéj pośpiesznéj machinie parowéj do drukowania?

Niepodobieństwo obejścia się bez machin, jest charakterystyczną cechą naszego czasu.

Na sławę machin przytoczymy to, co powiedział o bezpośrednim ich wpływie wielki myśliciel J. B. Say, właściwy twórca nauki ekonomii politycznéj: „Użycie machin wytwarza w większéj ilości nawet takie płody, do których wytworu nie mogą się bezpośrednio przyczynić. Pług, bronę, i inne tego rodzaju machiny rolnicze, których wynalezienie sięga czasów przedhistorycznych, uważa każdy za nic więcéj, jak tylko za środki obrabiania ziemi i za środek produkcyi surowéj. Są one jednak czémś więcéj. Dały one człowiekowi nietylko pożywienie codzienne, lecz wiele innych pomniejszych wymagań przyjemności życia, bez których zaledwo się może obejść, chociaż nie używając tych machin, nigdy nie byłby o nich pomyślał. Bądź co bądź, jest niewątpliwą, że gdyby ludzkość prócz rydla i motyki w ich rozmaitych postaciach, nie posiadała żadnych innych przyrządów do obrabiania ziemi, i gdyby nie miała zwierząt na swe posługi, które uważać także należy za machiny, wtedy wszystkie ręce ludzkie zajęte pracą około roli, nie wystarczyłyby na produkcyą pożywienia codziennego. Pług

5 korpusu armii, obecnie 11 dywizyi; major von Winterfeld z zachodniopruskiego pułku kirasyerów Nr. 5; kapitan von Lettow-Vorbeck z sztabu generalnego 5 korpusu armii; kapitan Campe z 1 dolnoszląskiego pułku piechoty Nr. 46; kapitan Kollman z 4 poznańskiego pułku piechoty Nr. 59; kapitan baron Kurzbach von Seydlitz z 5 brygady artyleryi; lekarz sztabowy i batalionowy Dr. Foest z szląskiego pułku fizylierów Nr. 38; lekarz sztabowy i batalionowy Dr. Seydeler z 2 dolnoszląskiego pułku piechoty Nr. 47.

---

* **Berlin**, 16 stycznia. Izba poselska dotąd dwa odbyła posiedzenia, pierwsze króciutkie po zagajeniu sejmu w sali białéj, na którém wylosowano członków do 7 wydziałów mających się zająć sprawdzaniem wyborów; na drugiém dzisiaj odbytém, przystąpiono nasamprzód do wyboru marszałka, przyczém p. Grabow otrzymał 222 głosy przeciwko 31, które padły ze strony reakcyi na p. Heydta. Trzy głosy rozstrzeliły się. Marszałek przyjmując ofiarowaną sobie laskę przemówił w te słowa:

Panowie! Gdy nas ostatnią razą ztąd odsyłano, porzucono nadzieję porozumienia się z izbą „tymczasowo.“ Odtąd spowodowano w daleko silniejszy jeszcze sposób niż w latach dawniejszych prześladowania prasy liberalnéj, karanie dyscyplinarne urzędników liberalnych, niepotwierdzanie wyborów liberalnych do gmin, spotwarzanie, rzucanie podejrzeń i oszczerstw na mężów liberalnych. (Brawo po lewicy, sykanie po prawicy).

Usposobienie liberalne potępiono (wielka prawda!), wierność przekonaniu, najpiękniejszą ozdobę staropruskich urzędników ogłoszono w nowopruskich organach jako wykluczoną (Oklaski z lewicy), przyłożono topór do drzewa samorządu miast i gmin, które od 1808 r. najpiękniejsze „wspólnego działania i wspólnego dobra“ rodziło owoce, a to w celu aby usposobić do zwrotu po trzykroć wypróbowaną opinią publiczną, najsilniejszą w kraju potęgę, aby zmusić izbę poselską do poddania się a tém samém podciąć arterye żywotne konstytucyi.

Lecz sumienie ludu pruskiego i jego wybranych reprezentantów, co przed Bogiem i koroną przysięgli „ściśle przestrzegać konstytucyi,“ nieda się żadną siłą nagiąć w obstawaniu jako przy świętości przy konstytucyjnych prawach korony i narodu.

Hasło królewskie: „Ten tylko stoi na opoce honoru i zwycięstwa, kto obrał opokę prawa,“ i my przyjęliśmy jako nasze.

Pod tym sztandarem możemy na jednéj tylko drodze znaleść od tylu lat przez nas gorąco lecz dotąd bezskutecznie upragnione porozumienie, na drodze, która nam pozwoli nie nadwerężać praw ludu, które zaprzysięgliśmy, i które naszéj sumienności powierzono.

Oby rząd królewski chciał wstąpić porówno z nami na tę drogę wiodącą do szczęścia i pomyślności naszéj ojczyzny, któréj dobro i honor po wszystkie czasy w naszych sercach pruskich za najświętszy cenimy obowiązek. (Huczne oklaski.)

Następnie przystąpiono do wyboru wicemarszałków, któremi obrano posłów panów Unruh i Bockum Dolffs, głosami 180.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 14 sierpnia. Obawy przed zbliżającą się proskrypcyą wzmagają się. Zygmunta Wielopolskiego podróż do Petersburga, o któréj donosiliśmy, nastąpiła podobno na rozkaz cara.

Dz. Warsz. ogłasza szereg artykułów o kwestyi włościańskiéj z Inw. rosyjskiego.

AUSTRYA.

* **Lwów**, 14 stycznia. Dnia wczorajszego wieczór zmarł we Lwowie znany powieściopisarz i dziennikarz Józef Dzierzkowski. Po odsiedzeniu trzechmiesięcznego więzienia za przestępstwo prasowe, zaziębił się pierwszego dnia po wyjściu na wolność, dostał zapalenia płuc i uległ téj chorobie.

* **Wiedeń**, 15 stycznia. Książę Fryderyk Karól Pruski przybył tu dziś wieczorem z Berlina. Na dworcu kolei żelaznéj przyjmował go arcyksiążę Leopold. Mieszka w zamku cesarskim.

— Z powodu oddzielenia siedmiogrodzkich i węgierskich Rumunów wschodniego wyznania od metropolii karłowickiéj i utworzenia udzielnéj rumuńskiéj metropolii, robi tygednik Schuselki Die Reform następującą uwagę:

„Jestto fakt, hołdujący w szczególniejszy sposób zasadzie narodowości, ponieważ rozdziela wyznawców téj saméj wiary, którzy dotąd połączeni byli pod względem kościelnym, podług narodowości. Według półurzędowego oświadczenia dzieje się ten rozdział na życzenie obu stron, który dowodzi szczególniejszéj siły narodowego separatyzmu. Niemieckim i czeskim katolikom w Czechach zapewne ani na myśl nie przyjdzie żądać dla siebie osobnych arcybiskupów. I to także uderza w téj nowéj grecko wschodniéj organizacyi kościelnéj, że mowa jest tylko o Rumunach węgierskich i siedmiogrodzkich, a żadnéj niemasz wzmianki o bukowińskich.“

Czas dodaje do tego jeszcze tę uwagę, że na Bukowinie oprócz Rumunów znajdują się i Rusini dyzunici, mianowicie cała część Bukowiny z Galicyą graniczęca a położona pomiędzy Dniestrem i Prutem, od Zaleszczyk i Sniatynia po Czerniowce i granicę rosyjską, przez Rusinów jest zamieszkana. Gdyby więc bukowińskich Rumunów przyłączono do nowéj metropolii rumuńskiéj, dla Rusinów bukowińskich trzebaby, trzymając się zasady narodowości, utworzyć chyba nową metropolią, a przedewszystkiém nowe biskupstwo, gdyż dotąd zostają pod czerniowieckim rumuńskim władyką. Tym sposobem możnaby otrzymać nie małą liczbę narodowych kościołków, dziwnie odbijających obok chrześciańskiego czyli powszechnego kościoła, którego wysokość polega właśnie na téj powszechności.

FRANCYA.

* **Paryż**, 13 stycznia. La France podaje dziś wstępny artykuł, z którego należy wnioskować, że rząd jedynie z wielkim wstrętem występuje przeciw biskupom a nawet pod pewnymi warunkami radby całkiem zaniechać zakazu ogłoszenia encykliki papieskiéj. La France powiada: „Nic nie istnieje, coby więcéj było pożałowania godném, nad spór pomiędzy kościołem a państwem. Kościół, który winien być symbolem jedności dusz, widzi powstające zatargi; państwo zaś osłabia moralną potęgę, na całości któréj mu zależy, ponieważ ona potrzebną jest dla społeczności; umysły niepokoją się, budzą się namiętności, a jedynie duch nieporządku zyska na tém, podczas gdy kościół i państwo zarówno tracą.“ La France oświadcza daléj, że bynajmniéj nie jest wielbicielką niektórych ograniczeń, wypływających z artykułów organicznych, że pojmuje bardzo dobrze, iż w naszych rozjaśnionych czasach nauki minionych wieków nie mogą być niebezpiecznemi, i że przyznać trzeba, że restrykcye wynikające z prawa z miesiąca Germinal zbyteczne są naprzeciw encyklice papieskiéj, że przecież prawo to dotąd istnieje i dopóki nie będzie zmienionem, winni biskupi francuscy poddać się jemu. Rząd nie tylko nie szuka zatargów z kościołem, ale przeciwnie starannie ich unika; lecz musiał obstawać przy powadze istniejącego prawa. Jeźli zaś środek sam jest zły, można go naprawić; przecież duchowieństwo dość licznie przedstawione jest w senacie, może zatém poruszyć tę sprawę i żądać innego rozwiązania kwestyi.

Journal des Debats, który obecnie także ma związek z rządem, w te słowa o tym samym przedmiocie przemawia: „Każden krok rządu, za którym nie postępuje jeden z dwóch pochwytnych warunków, t. j. użycie rzeczywistéj kary, lub siły zbrojnéj, czczą jest formalnością. Otóż nowożytny liberalizm stworzył położenie prawne, w którém nie wznoszą już stosu, aby spalić jakąś bullę, a liberalizm właśnie ten, na którém encyklika powstaje tak ostro, w ten sposób złagodził zwyczaje, że biskupów naszych za nadużycie swéj władzy, ani nie spotka, dzięki Bogu, lettre de cachet, jak za Ludwika XV, ani dekret skazujący na wygnanie, jak za Napoleona I. Takie jest prawdziwe położenie rzeczy w pierwszym peryodzie sporu powstałego pomiędzy rządem a episkopatem. Jeżeli zaś stan rzeczy się pogorszy, jeźli debata stanie się zjadliwą, jeźli trudności nie do rozwiązania zmusiłyby rząd do użycia siły celem utrzymania zgody pomiędzy państwem a kościołem, wtedy powstałoby w końcu pytanie, czy nie byłoby na czasie przyjść do nowego systemu, i użytkując z praw powszechnych, które zarówno porządek publiczny jako téż pojedyńczych obywateli zabezpieczają, ogłosić zupełną wolność kościoła i wszystkich wyznań.“

Większa część dzienników liberalnych, mianowicie Temps i Siècle przemawiają na rzecz odłączenia kościoła od państwa. Tymczasem Opinion Nationale uważa podobny zwrot jako przedwczesny dla Francyi, a zwracając uwagę na niekorzyści, jakie z zasady téj wypłynęły w Stanach Zjednoczonych, oświadcza za się narodowym kościołem gallikańskim ukonstytuowanym niezależnie od Rzymu, w którym to celu radzi zwołanie francuskiego koncylium, składającego się nie tylko z biskupów, ale także z duchowieństwa niższego.

O powstaniu encykliki podaje Patrie następujące szczegóły: Syllabus rozpoczęto wypracowywać przed trzema laty w kollegium jezuickiém. Pracę tę szybko wykończono. Kilkakrotnie zamierzano ją ogłosić, nadając jéj charakter li duchowny; tymczasem przezorniejsze stronnictwo na dworze ... skim odradzało stanowczo ogłoszenie rzeczonego doku... Po wyjściu na widok publiczny dzieła Renana znów od... się głosy za publikowaniem Syllabusu, lecz zaniecha... miaru, aby nie nadać zbyt wielkiéj wagi owemu dziełu... piero po konwencyi wrześniowéj partya Merodego p... przez Jezuitów, wymogła na papieżu ogłoszenie pracy ... ronne. Nastąpiło to tak nagle i z zachowaniem takiéj ... nicy, że wielu z najznakomitszych członków ś. kollegiu... czém nie wiedziało, gdy dokumenta się pojawiły gotowe.

± **Paryż**, 14 stycznia. I by włoskie wypowiedzia... swą opinią co do smutnéj sprawy wypadków wrześni... które spowodowały upadek przeszłego ministeryum, rea... jąc swój wyrok do trzech punktów. Dwa pierwsze u... niają zupełnie byłe ministeryum, ostatni pragnie prz... obywateli turyńskich, że w całéj téj sprawie oni żadne... brali udziału i że ich niesłusznie pomówiono o egoizm... cypalny.

Stronnicy loiki nieubłaganéj dostrzegą w wyroku ... bnym niczém nie dającą się wytłómaczyć kontradykcyą; ... w życiu politycznem nieraz kontradykcya podobna jest ... cem rozważnego i spokojnego zbadania sytuacyi i p... chwili. Pojmujemy, że ministeryum zawiniło przez brak ... dności, ale do czegoż doprowadzi, stawić je pod pod... rzem wtenczas, kiedy już złego naprawić nie można; ... jemy, że Turyn nie dał wielkich dowodów zaparcia się ... interesów municypalnych, ale wyrzucać mu to w chwili ... wszystko traci i zaledwie, dzięki usiłowaniom światłych ... wateli, może się powstrzymać od wypowiedzenia swoich ... i rozdrażnienia, byłoby niewłaściwe a nawet niesłuszne. ... wiają Turynowi, że on pragnie najgoręcéj dać dowód na... włoskiemu zaparcia się swych interesów dla dobra o... i biedni Turyńczykowie połykając łzy cich czem, wołają ... rowym głosem: „Myśmy niesłychanie szczęśliwi, że dom... sze staną pustkami, że miasto nasze upadnie, że połow... straty poniesie nieobliczone.“ Skoro raz potrafiono n... Turyńczyków do podobnego tonu, byłoby szczytem niezr... ści, jedném ostrém słowem porwać nicie pajęcze, którem... czucie obywatelskich obowiązków skrępowało egoizm ... cypalny.

Akt ten ostatni parlamentu włoskiego uważanym ... przez wszystkich jako jeden krok jeszcze na drodze do z... czenia włoskiéj ojczyzny, jako ofiara z zajść i niechęci z... na ołtarzu jedności i zgody, których konwencya była ... szym wyrazem, a encyklika z dnia 8 grudnia rozjaśniła ... przyszłość. Cofnijmy się nieco wstecz i przypomnijmy ... gorące polemiki dzienników urzędowych i półurzęd... francuskich, pragnących dowieść, że konwencya zawart... jedynie w celu wyświadczenia usługi Stolicy Apostolskiéj ... zagwarantowanie praw Ojca ś. jedynie kierowało polity... binetu tuilleryjskiego. W owym czasie trudno jeszcze ... przewidzieć, czy postawienie się podobne prasy urz... otrzyma potwierdzenie lub aprobacyą przynajmniéj z... Piotrowego; dzisiaj rzecz się wyjaśniła: żarliwi obrońc... licy Apostolskiéj, dzienniki La France, le Constitu... nel i le Pays oskarżone są o schizmę i herezyą przez ... biskupa Poitièrs, co poniekąd w dziwnych barwach pra... wia ich uczucia katolickie, z któremi zawsze chętnie ... powali.

Położenie tych dzienników a nawet rządu w obec p... ności jest nader trudne do utrzymania. Dowodzili, że ... wencya ma być wstępem do pogodzenia Papiestwa z ... chami, a teraz encyklika z szorstką otwartością karci ... myśl tranzakcyi podobnéj. Arcybiskup w Poitièrs posta... dzienniki w jednym szeregu z organami za bezbożne uzn... jakiemi są Siècle i Opinion Nationale. I gdz... sprawiedliwość? Tyle zawiłych rozumowań i wywodów ... pracy i trudu marnie zginęło i wręcz przeciwny wywołał... tek. P. Limayrac słusznie może teraz z owym Rzymia... zawołać: „Oleum et operum perdidi.“ Pokazuje się, ... cyalna wiara i przekonania do okoliczności stósowane, ... wnego czasu tylko są korzystnemi. Można z niemi zaj... leko, ale wrócić trudno.

Z téj trójcy, jeden Pays dotrzymuje jeszcze placu ... względu na gromy ciskane, z lubością wywołuje z grobu ... chanego przez się upiora Gallikanizmu. La France w... wypowiedziała się otwarcie przeciw zasadom, które wp... dzają rozdział między państwem i kościołem, a Cons... tionnel za pośrednictwem tegoż p. Limayrac urzędow... tępia rokosz biskupów. Symptom to wielkiego znaczeni... żeli postawimy go w związku z cyrkularzem p. Baroche,

---

jednak, machina, pracuje za dwunastu ludzi, a dwóch tylko ludzi należą do jego obsługi, reszta dziesięciu może się poświęcić przemysłowi, sztukom i umiejętnościom. W starożytności nie było młynów. Zboże tłuczono w moździerzach, lub rozcierano pomiędzy kamieniami, jak to się dzieje jeszcze u wielu dzikich plemion. Dopiero za czasu imperatorów rzymskich przyszły w używanie żarna, które jednak zawsze pochłaniały wielką sumę siły ludzkiéj. Do obsługi teraźniejszego młyna wystarczy dobry parobek, a młyn dzisiejszy za pomocą machiny produkuje tyle — i daleko lepiéj niż 20 osób za czasów Cezara. Mechanizmem więc zmusiliśmy wodę, wiatr i parę do pełnienia pracy dziewiętnastu ludzi. Tych 19 ludzi nie traci przytém swego utrzymania, albowiem młyn dostarcza tyle wyrobu, ileby oni byli musieli dostarczyć. Siła ich obraca się ku przemysłowi, którego płody stanowią znowu wartość do zamiany za wyroby młynarskie i tym sposobem pomnażają bogactwo narodu.“

Wobec tych wszystkich sprawiedliwie i bezstronnie przytoczonych zalet pracy machinowéj istnieją ciągle jeszcze rozmaite wątpliwości, które w tém kulminują, iż praca machinowa im bardziéj rozpowszechniona, prowadzi tém więcéj do utworzenia wielkiego proletaryatu, ponieważ większość ludzi nie jest zdolną podnieść się, nie ma siły do wytrwania a więc upaść musi. Drugą wątpliwością jest to, że każde nowe zaprowadzenie machin w gałęzi przemysłowéj, dotąd ręką wykonywanéj pociąga za sobą niechybnie chwilową bezchlebność wielu ludzi. Prawda, że taka chwila przechodowa dotyka tylko jeden ułamek narodu, przynosząc korzyść całości, lecz w państwie dobrze urządzoném, i ekonomicznie dobrze kierowaném nie wolno nigdy, aby człowiek pojedynczy był poświęcony dobru powszechności. Prawda, że uniknąć tego trudno, dotychczas było nawet niepodobieństwem, i o rozwiązanie tego zadania chodzi właśnie. Francuzi sądzili, iż odgadli zagadkę sfinksa. Powstało hasło: oganizacya pracy, ale to wyraz przypuszczający wiele tłómaczeń najróżnorodniejszych. Louis Blanc był pierwszym, który wyłuszczył realne jądro z fantazmagoryi Fouriera, i w urządzeniu warsztatów narodowych, czyli w objęciu całego przemysłu przez rząd widział zbawienie świata i rozwiązanie powyższego zadania. Najnowszą przemianą jego idei była teorya Lassalla (który przed kilku miesiącami zginął w pojedynku w Genewie), które wciąga państwo do sprawy nie wprost, lecz pośrednio. Żądał on aby rząd zaliczył środki do urządzenia pomiędzy klasą robotniczą wielkich stowarzyszeń produktywnych. Robotnicy mieli po równych częściach brać udział w zysku. Ale już zwolennicy i uczniowie Blanquego odrzucili tego rodzaju teoryą, ponieważ skutkiem jéj byłoby utworzenie absolutyzmu demokratycznego w przemyśle, i ponieważ wykluczyłaby ona ową równowagę, na któréj spoczywa życie i ruch żywota społecznego dobnie jak system słoneczny na sile atrakcyjnéj. Owa... nizacya pracy ze strony rządu nieusunęłaby jednak złego ciażby była wykonalną, czemu zaprzeczamy, albowiem ... byłby przedewszystkiém zmuszony zaciągnąć ogromne ... czki u dotychczasowych przemysłowców i rujnować ich n... cie, aby ich zmusić do wzięcia udziału w ogromnéj wars... wéj machinie całości. Właśnie tym sposobem wywiąz... się walka na śmierć lub życie w dziedzinie przemysłu, l... rządów, pominąwszy już niepodobieństwo, aby oburza... gwałtem zapro...adzić można było wolność, lub wolność ... kiś czas tylko, pominąwszy nakoniec niesłuszność, która ... leży, że rząd brałby sobie za zadanie majątkiem wszys... pomagać tylko pewnéj klasie.

Najpewniejszym środkiem zapobieżenia katastrofom, gącym wypaść z zaprowadzenia machin w miejsce prac... cznéj, jest organizacya klasy robotniczéj w wolne stow... szenia wzajemnéj pomocy; godłem ich jest „Pomóż ... a Bóg ci dopomoże.“ Tylko w nadzwyczajnych razach, ... padkach klęsk elementarnych lub przesileń w świecie ha... wym, stowarzyszenia takie pretendują dla siebie prawo ... gania się pomocy od rządów.

G. N.

bowiem wypowiedzenie się rządu, jest podjęcie rękawicy ebacznie w tak trudnéj chwili dla przyszłości władzy doczej rzuconéj.

Pojmujemy, że Rzym nie mógł wchodzić w układy żadne kwestyach dogmatów i wszystkiego co z niemi ma związek, ko też niezależności kościoła; pojmujemy że w chwili tago docisku Ojciec ś. nie mógł przyzwolić na ustępstwa, któch końca nikt przewidzieć nie był w stanie, ale nie pojmuny, żeby czas i forma wypowiedzenia się były właściwie pożytkiem dla przyszłości kościoła wybrane. Dopóki Sto- a Apostolska milczała, świat niespokojny spoglądał ku ymowi, jakby oczekując hasła nowych praw życia polityczgo; zjawiła się encyklika i najżarliwsi obrońcy musieli zaknąć. Znaczna większość biskupów francuskich nie poszła przykładem arcypasterzy Poitièrs, Moulins i innych, obóz ozycyi duchowieństwa francuskiego przeciw opozycyi powięza się codziennie. Chodzą pogłoski o zebraniu koncilium, elegatów duchowieństwa. Koncilium to, wracając do praw dawnych czasów przekazanych, ma mieć nieodwołalną ruchach administracyi i organizacyi kościoła francuskiego wagę.

Kardynał Andrea, o którego pobycie w Neapolu donosimy w naszych listach, miał otrzymać rozkaz z Rzymu, potu do Piotrowego grodu, dla dostarczenia objaśnień potrzeych do usprawiedliwienia jego postępowania i odezwy dziennikach zamieszczonéj a broniącéj pod pewnym względm zasad wypowiadanych przez O. Passaglia. Powrót jego kazany pod zagrożeniem środków dyscyplinarnych.

Monitor dzisiejszy ogłasza kilka szczegółów o nowych ycięstwach odniesionych przez wojska francuskie nad Juarimi. Po raz drugi w sprawozdaniach dziennika urzędowego otykamy nazwisko jenerała Lozada, który miał się odznaczyć zy wzięciu Mazatlanu. Jenerał Lozada, jeżeli to ten sam, bił sobie rozgłośne imię jako rabuś sławny z okrucieństwa, wedle podań miejscowych obdzierał skórę z nóg podróych, których uprzednio zrabował; tenże Lozada używanym przez pewien z domów bankowych angielskich jako konabandzista, obecnie zaś tenże Lozada walczy obok bohaterów wastopola i Solferinu. Biedne wojsko francuskie, przez jae musi przejść upokorzenie, dla zaszczepienia cesarstwa na publikanckiéj ziemi Ameryki Północnéj.

Ministeryum hiszpańskie poszło za przykładem rządu ancuskiego w zachowaniu się do encykliki; jeden z dziennikw portugalskich Journal do Comerni ma nadzieję, że ąd nie pozwoli na promulgacyą urzędową encykliki.

* **Paryż**, 14 stycznia. Kardynał arcybiskup w Besancon sgr Mathieu, który wbrew zakazowi ministra z kazalnicy głosił encyklikę papieską, został pozwany przed radę stanu o odpowiedzialności.

La France otrzymuje, jak twierdzi, z wiarogodnego ródła wiadomości z Rzymu, wedle których encyklika papieka bynajmniéj tam nie znalazła jednomyślnego przyjęcia kołach duchownych. Kardynał Antonelli nie mało miał ę zmartwić tym krokiem, któren odradzał, a który wedle la rance wywołali głównie ultramontani francuscy przez wych p zedstawicieli pp. Weuillot i de Ségur. Kardynał miał awet w téj myśli odezwać się do członków ciała dyplomatyczego. Nie należy wreszcie spuszczać z oka, że ultramontańkie duchowieństwo francuskie hołduje zarazem zasadom legiymistycznym i sprzyja mrzonkom o panowaniu „Henryka V", e zatém opozycya jego nie tylko jest kościelną, ale także demonstracyą przeciw dynastyi napoleońskiéj. La France dosi daléj, że reprezentanci mocarstw zagranicznych u dworu zymskiego ogólnie ubolewają nad tém, że wydanie encykliki owikłało tém bardziéj jeszcze już i tak aż nadmiar pogmawaną kwestyą rzymską. Ambasador austryacki nawet w téj myśli miał się odezwać. W Rzymie starają się podobno osłaić obecnie znaczenie encykliki, napomykając „że dokument en w przekonaniu Ojca ś. nie ma téj doniosłości, jaką powszechnie opinia publiczna w Europie mu przypisuje."

W archidyecezyi paryskiéj dzięki spokojnemu i umiarkowanemu występowaniu ks. Darboy, umysły dotąd najmniéj ą rozdrażnione encykliką. Arcybiskup przyjmując w dniu Nowego Roku duchowieństwo, odpowiedział jednemu z kapłaów, który w przemowie swéj ubolewał nad ciosami spadającemi na kościół i jego sługi, że bynajmniéj nie widzi rzeczy w tak czarnym kolorze i byle tylko duchowni jemu podwładni nie mieszali się do polityki a wypełniali obowiąski swe punktualnie i sumiennie, wszystko pójdzie dobrze. Słowa ks. arybiskupa przyjęło zgromadzone duchowieństwo prawie z jednomyślną aprobacyą.

Listy nadesłane z Rzymu zapewniają, że w dzień noworoczny papież, przyjmując oficerów francuskich, wyraził się z głębokim żalem o cesarzu, że przyznając, iż winien mu był swój powrót do Rzymu, błagał go o sprawiedliwość. Listy te były u czytane z ogromném zajęciem. Gdyby cesarz, powiada korespondent tutejszy do Czasu, myślał o poświęceniu Rzymu dla Włoch, skargi papieża byłyby słuszne. Niepodobna jednak przypuścić, aby tak było. Cesarz stara się niezawodnie o pogodzenie we Włoszech zasady narodowości z religią, o ograniczeniu posiadłości papieskich do samego Rzymu. W ostatniém dążeniu, nie widzą tu nic złego i rokują na przyszłość korzyść dla religii. Środek praktyczny jest konieczny. Po za tym środkiem może pozostać teorya tak ze strony Turynu jak Rzymu. Uważana pod względem teoryi encyklika, może nie obrazić nikogo i biada byłaby dla papiestwa, gdyby była tłómaczoną i stósowaną literalnie. Widząc, że tak jest, Nord stara się dowodzić, że encyklika nie wykłada wcale teoryi, lecz że oznacza ścisłe prawa i obowiązki. Pomaga mu Monde, kilka dni temu bardzo roztropny, zapewniając, że encyklika potępia najzupełniéj katolicyzm liberalny broniony przez księcia Broglie, hr. Montalemberta i Falloux, a z czego — z pobudki polityki rządowéj — i Constitutionnel korzysta. Od kilku dni, widząc śmiałość biskupów z Cambrai i Montauban, a do których dołączyli się biskupi Moulins, Tours i Carcassonne Monde broni encykliki na gruncie niebezpiecznym. Cała ta sprawa skończy się zapewnie z umiarkowaniem tak ze strony Rzymu jak biskupów i partyi katolickiéj. Jak dotąd, żaden z prałatów nie poszedł za przykładem biskupa z Moulins i nie odczytał z ambony całéj encykliki, naprzekór zakazu ministra wyznań. Biskupi w Tours i Carcassonne nie odczytali upoważnionego kawałka o jubileuszu.

Minister Duruy dał pozwolenie na otworzenie kursów wolnych czyli konferencyi księciu Broglie i panom Cohin i Gigot, ale z warunkiem, że nie będą mówili ani o polityce ani o religii.

Monitor poświęcił artykuł pamięci księżnéj Adamowéj Czartoryskiéj.

ANGLIA.

NO **Londyn**, 13 stycznia. Dotychczas powszechna baczność Europy zajęta encykliką i obecną walką francuskiego rządu z partyą ultramontanów, która stanowiąc silny żywioł na gruncie francuskim, występuje bez przyłbicy na pole starych zamieszek. Rząd w wielkim kłopocie, cofnąć się nie może i uchwalić akt potępiający nabytki krwawe postępu i te zasady, które stanowią opokę obecnéj władzy. Spotykamy się w pewnych dziennikach ze zdaniem, że wrażenie sprawione encykliką prędko przeminie. Jest to błąd; nie tylko że nie przeminie za dwa tygodnie jak twierdzą, ale wywoła walkę, rezultatu któréj niepodobna przewidzieć. Cesarstwo zagrożone wypowiedziało otwarcie, że przyjmuje walkę w obronie wolności; kto zna żelazną wolą Napoleona, ten pojmie konsekwencyą téj burzy, która zawisła nad horyzontem politycznym.

Naznaczenie ks. Napoleona wiceprezesem tajnéj rady jest najlepszym dowodem opozycyi stawionéj Rzymowi; wiadomo wszystkim, że ks. Napoleon szczerze oddany oswobodzeniu Włoch, i nie sympatyzujący z Rzymem.

Artykuł urzędowy „L'Empire et le clergé" ogłoszony w jednym z dzienników francuskich wypowiada stanowczo, że cesarstwo będzie bronić zasad rewolucyi 1789 r. i ostatniéj z r. 1848, i że żadna władza duchowna niema prawa mieszać się do spraw cywilnych i rozwoju nauki, gdyż Jezus Chrystus wyraźnie mówi: „Moje królestwo nie jest z tego świata." Nakoniec przypominając udzieloną Rzymowi pomoc w latach groźnych, rząd ogłasza, że przymierze dalsze jest niemożebne.

Przytaczam wam ustęp ciekawy, któren zjawił się w urzędowéj prasie i obiegł Europę; treść mówi do kogo te słowa się odnoszą:

„Ostatni węzeł możebnego związku Francyi z Austryą został zerwany bezpowrotnie ogłoszeniem, tj. przyznaniem encykliki, pomimo uwag cesarza Napoleona zrobionych Franciszkowi Józefowi. Prusy tryumfują. Wszystkie państwa katolickie potępiły ten akt średniowieczny, wzniecający burze domowe i grożący cywilizacyi. Ciekawi jesteśmy co powie ten bohaterski naród, który tyle krwi wylał dla obrony niepodległości i postępu, który zawsze jaśniał cnotami chrześciańskiemi a pomimo tego, trzy razy był wyklęty przez papieży, skoro podejmował oręż przeciwko swoim wrogom?"

Nie pierwszy raz odzywają się podobne głosy, i należy sobie przypomnieć jakie opinie krążyły w Europie w czasie ostatniéj walki, zwłaszcza podczas kongresu katolickiego w Belgii. Podobne głosy jak wtedy z pewnéj strony i dzisiaj spotykamy w galicyjskich wydawnictwach.

Królowa angielska w tym roku nie ma zamiaru osobiście zagaić parlamentu i zostaje w Osborne do 10 lutego.

We środę w nocy powstała gwałtowna burza w północnéj Anglii, wiele okrętów zostało uszkodzonych, drugie zatonęły, wojenny okręt „Medusa" tego dnia wyszedł z Plymouth do Cherbourga i do dziś niemają o nim wiadomości.

Dzienniki holenderskie podają ciekawe szczegóły o jenerale Sherman, swoim rodaku, któren odznaczył się znakomitym marszem w Georgii. Był on w Pilburgu w Holandyi robotnikiem u farbierza, potém sam prowadził to rzemiosło, ale przez upadek pewnego handlowego domu w Amsterdamie, z wielu swemi kolegami udał się do Ameryki, gdzie odwagą i roztropnością utorował sobie drodę do zasług. Jeżeli gwiazda jego nie zgaśnie, to za lat kilka może być kandydatem do prezydentury.

Z Wiednia donoszą o licznych konfiskatach dzienników za powtórzenie artykułów z gazet angielskich.

Ks. Humbert prosił króla włoskiego o zupełną amnestyą dla zbiegów neapolitańskich.

Dzienniki urzędowe francuskie zamieszczają następujące ciekawe szczegóły o encyklice:

Encyklika już egzystuje dwa lata, pierwsza redakcya była pod steremem jezuity O. Perrone. Dwóch biskupów francuskich Mgr. Dreux Brézé i kardynał belgijski Sterckx, byli kollaboratorami. Chociaż ten zbiór anatematów trzymano w tajemnicy pod opieką p. Mérode, jednak rząd francuski otrzymał wszystkie szczegóły, i niemogąc odkłonić tego manifestu, zmuszony był uprzedzić go konwencyą z dnia 15 września. Papież długo się sprzeciwiał, ale p. Mérode użył wszelkich zabiegów do pozyskania uznania.

Za odczytanie publicznie encykliki w kościele przez biskupa w Moulins p. Dreux-Brézé cesarz kazał mu wytoczyć sąd w radzie stanu.

Winniśmy oddać hołd należny rządowi angielskiemu za przystąpienie do asocyacyi „Pomocy rannym" w Genewie, może ten przykład sprowadzi i drugich na drogę ludzkości.

P. Drouyn de Lhuys posłał notę do p. Seward zapytując o znaczeniu tego oburzenia, które wypowiedział kongres w sprawie meksykańskiéj, i opozycyi nawet przeciwko p. Lincolnowi za jego oględną odpowiedź.

Donoszą francuskie dzienniki o znacznem oziębieniu się stosunków Rosyi z Prusami, z powodu sprawy Szlezwiku; oświadczenie petersburgskiego gabinetu względem ewentualnego wcielenia księstw do korony pruskiéj mocno miało urazić p. Bismarka. Rosya oświadczyła się za Augustenburgiem.

Z Paryża ciekawych nowin mało, sprawozdanie p. Foulda i towarzystwa wyrobników, są przedmiotem zajęcia narodu.

P. Ipsilanti, jakoby naznaczony posłem greckim, nosi znakomite imię, i posiada znaczny majątek.

SZWECYA I NORWEGIA.

DK **Stokolm**, 3 stycznia. Niewielkie grono tułaczy postanowiło utworzyć towarzystwo wzajemnéj pomocy, według, jak mówią, gotowego planu wysłanego z Zurych. Życzliwi mieszkańcy Skandynawii wspierają jak mogą, w każdym razie nędza silne wywiera wpływy i dwóch z tego grona prosili rosyjską ambasadę o powrót do kraju, ale im odmówiono.

Rok się zaczął nieciekawie z powodu upadku wielu domów handlowych i brak gotówki powszechny, ale finanse norwegskie idą w pomoc. Minister Gripenstedt podawał wniosek o udzielanie wsparcia Polakom, ale projekt ten jeszcze niezatwierdzony, i z powodu upadku finansowego zapewne nie przyjdzie do skutku. P. Gripenstedt jest to jeden z postępowych ludzi i sprzyja Polakom. Temi dniami wystawiono na sprzedaż zbrojownią ekspedyi Łapińskiego, do tysiąca karabinów i kilkaset rewolwerów i innéj broni, za połowę ceny, pieniądze zebrane z téj operacyi mają być dane emigrantom. Dwa lata temu załoga przybyła na wyspę Gotland do Malmoe z pułkownikiem i komisarzem, któren jak wiadomo zaraz udał się do szpitala Serafimon w Stokolmie, gdzie przez dwa miesiące przebył w téj instytucyi.—Wyprawa ta kosztowała do 700,000 fr. nie licząc ofiar jakie potém zebrano.

Encyklika otrzymana w Stokolmie przykre wywarła wrażenie nietylko w sferach rządowych ale i w prywatnych, w których po dziś dzień nie zatarte ślady jezuitów za Zygmunta III.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 17 stycznia. Jutro wieczorem rozpoczną się prelekcye na rzecz damskiego Towarzystwa ś. Wincentego à Paulo w pałacu Działyńskich, w czwartek zaś czytać będzie w małéj salce bazarowéj p. Waleryan Rembowski.

— W tych dniach przybył do Poznania nowo mianowany w miejsce zmarłego p. Buttendorfa naczelny dyrektor poczt w Poznańskiém p. Peterson.

— W miejsce hr. Macieja Mielżyńskiego, który jak wiadomo wyprowadził się do Królestwa Polskiego, odbędzie się wybór członka do izby panów w Berlinie ze stanu hrabiowskiego. Król. komisarzem przy wyborze mianowany jest hr. Edward Potworowski. Pos. Ztg dodaje, że hr. August Cieszkowski, jako hrabia rzymski a nie pruski, nie ma prawa być obranym do izby panów.

— **Subhasta:** W Grembaninie nieruchomość pod nr. 15 małżonków Siwków, oszacowana 211 talarów. Termin 18 stycznia w Kępnie.

W Pile nieruchomość pod nr. 62, należąca do masy konkursowéj Fryderyka Müller, oszacowana 2892 tal. Termin 18 stycznia w Pile.

W Nakle nieruchomość pod nrem 255a (dom mieszkalny i ogród) małżonków Heyn, oszacowana 688 tal. Termin 20 stycznia w Nakle.

W Pile nieruchomość pod nr. 157 bednarza Perzyńskiego, oszacowana 110 tal. Termin 20 stycznia w Pile.

W Julianpolu nieruchomość pod nr. 1 małżonków Dawidów oszacowana 925 tal. Termin 20 stycznia w Kępnie.

W Żemsku nieruchomość pod nr. 39 Müllerów, oszacowana 1134 tal. Termin 20 stycznia w Grodzisku.

— **Szkoły elementarne pruskie.** Pruskie ministerstwo oświecenia ogłosiło „Statystyczne wiadomości o szkołach elementarnych pruskich za rok 1859 do 1861."

W przedmowie powiada, że już od dość dawnego czasu uważało za obowiązek podawanie takich wiadomości i że poczyniło przygotowania w tym względzie. Ale nadzwyczaj szybki rozwój na tém polu niedozwał dotąd obrachunku. Po pierwszy to raz dopiero może podać sprawozdanie z epoki nie zabardzo odległéj, która jest rezultatem rozległych w tym celu poczynionych prac przygotowawczych. Przeznaczone jest na użytek najprzód władz samych po porównania tego co istnieje, co wyszukiwania słabych stron, a zarazem jego podstawą do przyszłych prac statystycznych. Podaje je zarazem publiczności, ażeby się żywe zajęcie stanem edukacyi publicznéj oparło na pewnych faktach i miało pogląd na teraźniejsze stosunki i na owoce usiłowań władz i mieszkańców.

Statystyczne wiadomości obejmują trzyletni okres od 1 stycznia 1859 do końca 1861 roku. Wykazują jaki przez ten czas był wzrost co do liczby nowych zakładów, liczby nauczycieli i środków materyalnych dla szkół ludowych. Takie statystyczne sprawozdania, wychodzić będą co lat trzy.

W końcu 1861 roku było w Prusach 24,763 szkół publicznych elementarnych z 36,783 klasami; 33,617 nauczycieli, a 1955 nauczycielek, razem nauczycieli i nauczycielek 35,372. Chociaż ludność wiejska (12,865,368) nie wiele co dwa razy przewyższa ludność miast (5,611,131), jednak liczba publicznych elementarnych szkól na wsi (21,828) jest przeszło siedm razy większą od liczby publicznych elementarnych szkół w miastach (2935). Przyczyną tego jest, że w miastach prawie wyłącznie się znajdują nie należące do szkół elementarnych wyższe zakłady naukowe (gimnazya, szkoły realne itp. wraz z przygotowawczemi szkołami), do których uczęszcza znaczna liczba dzieci obowiązanych do chodzenia do szkoły, oraz że w ogóle szkoły elementarne miejskie mają większą liczbę klas. Według statystycznych wiadomości, 2935 szkół elementarnych w miastach liczy 10,290 klas; 21828 szkół wiejskich tylko 26,493 klas, tak, iż przecięciowo na jednę miejską elementarną szkołę 3 do 4, na wiejską rzadko więcéj jak jedna klasa przypada. Co się tyczy uczęszczania do szkoły „Statystyczne wiadomości" podają następujący bardzo pomyślny rezultat; Na 18,476,500 mieszkańców jest 3,090,294 czyli blisko 17 proc. dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły. Z tych uczęszczało:

a) do publicznych szkół elementarnych 1,063,805 katolickich, 1,775,888 ewangelickick, 30,053 żydowskich i 6090 różnowierców, razem 2, 875,836 dzieci;

b) do dozwolonych prywatnych szkół: 84,021 dzieci. Razem 2,959,857 dzieci.

Z pozostałych 130,437 dzieci znaczna część uczęszcza do wyższych naukowych zakładów. Mała więc tylko pozostaje liczba dzieci, które uszły kontroli publicznéj i wzrastają bez szkólnéj nauki; błędne więc jest niedawno publicznie wypowiedziane przypuszczenie, że w Prusach z 3,225,000 dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły, 600,000 wcale nie uczęszcza.

Ogólna suma pensyi wypłacanych nauczycielom i nauczycielkom przy publicznych szkołach elementarnych wynosi: 2,876,196 tal. w miastach, a 4,573,028 na wsi; razem 7,449,224 tal. Przecięciowy dochód nauczycieli prywatnych nieda się oszacować. Na przykład można przytoczyć, że w 108 prywatnych szkołach w Berlinie uczy 508 nauczycieli i z wyjątkiem nauczycielek do robót ręcznych kobiecych 315 nauczycielek, razem 895 osób, które przecięciowo otrzymują rocznie tylko po 300 tal. Średnia pensya nauczyciela elementarnego przy publicznych elementarnych szkołach w Berlinie wynosi 413 tal. Średnia pensya w miastach w ogóle 281 talarów, na wsiach 181 tal. Na utrzymanie nauczycieli przy publicznych szkołach elementarnych są następujące fundusze:

a) z opłaty szkólnéj 2,320,968 tal.;

b) z stałych fundacyi i innych dochodów z gmin 4,799,958 talarów;

c) z skarbu państwa 328,208 tal.

Opłata szkólna wynosi więc tylko $^2/_7$ całéj opłaty nauczycieli.

Oprócz pensyi nauczycieli w latach 1859—1861 na utrzymanie szkół elementarnych wydano:

a) na budowle 4,905,163 tal. (331,890 talarów z funduszów rządowych.)

b) na inne potrzeby 2,455,254 tal ; razem 7,360,417.

Ogólny więc wydatek na szkoły elementarne w Prusach wynosi rocznie 9,902,696 tal, między tém na skarb państwa przypada 438,928 talarów. Na dodatki do pensyi dla nauczycieli w tych trzech latach wydano 345,036 tal. i 4798 flor. (w księstwach Hohenzollern), w tém 25,587 talarów i 820 flor. ze skarbu państwa, a zatém rocznie 115,012 tal. i 1599 flor.

Z tych cyfr okazuje się, że głównem źródłem utrzymania szkół elementarnych w Prusach jest gmina; a zarazem i to, że wydatki te są o wiele większe niż dotąd przypuszczano. Tablice dają zarazem pogląd na stosunki wyznań w szkołach elementarnych i są w tym względzie źródłem bardzo interesujących spostrzeżeń.

Wiadomości literackie.

— **Fizyka Ganotta.** Doświadczenie przekonywa, iż dobre książki, wykonane umiejętnie i u nas znajdują pokup i doczekać się mogą wydań nowych w krótkim czasie. Przykładem oczywistym, pisze G. W., jest wykład fizyki francuskiego profesora Ganotta w polskim przekładzie. Dzieło to stojące na wysokości nauki, wyborne jako książka instrukcyjna dla młodzieży, doczekało się obecnie drugiego w polskim języku wydania, wykonanego podług szóstego wydania francuskiego i pomnożonego najnowszemi zastósowaniami jakie w dziedzinie fizyki w ostatnich czasach poczyniono. Był czas, kiedy prywatni tłómacze téj książki nie mogli wynaleść nakładcy, aż dopiero księgarz Rafalski zdecydował się rękopism tłómaczony przez uczniów akademii medycznéj pod przewodnictwem profesora fizyki, wytłoczyć Przedsięwzięcie to jednak wkrótce przeszło w ręce pana Błaszkowskiego, któremu za „poświęcenie“ uważano, że się niém zajął. Drugie wydanie przekonywa, iż poświęcenie to wybornie się łączyło z dobrym interesem księgarskim. Zdaje nam się, iż coś podobnego moglibyśmy powiedzieć i o innych podręcznikach naukowych, jakich w każdéj gałęzi wiedzy brak tak dotkliwie czuć się daje. Tymczasem mnożą się nieudolne wydania książek szkólnych instrukcyjnych przez spekulacyą w obieg puszczane, a które są albo anachronizmem w obecnym biegu nauki albo téż kompilacyą bez żadnéj istotnéj wartości. Dla tego téż byłoby nader pożądaném doprowadzenie myśli Maurycego Wolffa, który chciał utworzyć wielką spółkę księgarską do wydania najważniejszych podręczników naukowych i pedagogicznych.

Przybyli do Poznania dnia 17 stycznia.

BAZAR. Wł. dóbr hr. Kwilecka z Świdnicy, hr. Dąbski z Kołaczkowa, Czarliński z Zakrzewka, Iłowiecki z Ryńska, Górzeński z Zgowa, naucz. Gwiazdowski z Granówka.

HOTEL DU NORD. Wł dóbr Poniński z Komornik, Zabłockiłz Obory, pani Tyszkiewicz z Rosyi, hr. Ożarowski z Drezna, kup. Gościcki z Bydgoszczy.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł. dóbr Rymarkiewicz z fam. z Zaborowa, Trąmpczyński z Bielaw, komisarz ekonomiczny Simon z Rawicza.

POD CZARNYM ORŁEM. Wł. dóbr Mudrack z Piotrowa, Suchorzewski z Puszczykowa.

HOTEL PARYSKI. Wł. dóbr Falkowski z Pacholewa, dr. Tabaczyński z Berlina, kupiec Wiznerowicz z Gniezna, obyw. Sypniewski z Piotrowa.

OEMIGA HOTEL FRANCUSKI. Wł. dóbr Rogalewski i Kornajewski z Warszawy, Waligórski z Rostworowa.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 17 stycznia.

Żyto: dobrze, na sty. i sty luty 30, luty-m. 30, marz.-kw. —, na odstawę wiosenną 30½, kw.-maj 30¾ tal. pł. Okowita: lepiéj, na stycz. 12 24, luty 12 24, marz. 12½, kw. 12¾, maj 13, czerw. 13¼ tal. pł.

Berlin, 16 stycznia. Pszenica: 100 łt. w miejscu 46—57 tal. płac. wedle jakości. Żyto: 2000 funt. nowe wyborowe w miejscu 35½, na sty. 34½—⅝, sty.-luty 34¼—½—⅜, na odstawę wiosenną 34⅜—⅝—¾, maj-czerw. 35⅜—½, czer.-lip. 36½, lip.-sierp. 37½ tal. płac. Jęczmień: za 1750 funt. 27—32 tal. płac Owies: 1200 funt w miejscu 20—23½ pł., na stycz 20 8 żąd., na odstawę wiosenną 21¼, maj-cz. 21¾ płac., czer.-lip. 23 żąd., lip.-sierp. 23 tal. płas. Groch: 2250 funt. do gotowania 45—50 tal. płac. Oléj rzepiowy: 100 fnt. bez beczki w miejscu 12 żąd, płynny 11¹¹/₁₂—⅞, na sty i stycz.-luty 11¹¹/₁₂—⅞, luty-marz. 12 żąd., kw.-maj 11¹¹/₁₂—12—11²³/₂₄, maj.-czer. 12, wrześ.-paźdz. 11²³/₂₄—12 tal. pł. Oléj lniany: w miejscu 12⅝, kw.-maj 12⅔ tal. pł. Okowita: 8000% Tralł. w m. bez beczki 13 24—⅛, na sty., sty.-luty i luty-marz. 13 24—⅓, kw.-maj 13⅔—¾, maj-czer. 13¹¹/₁₂—14, czerw.-lip. 14 24—⅜—¼, lip.-sier. 14⅝—⅔ sierp.-wrz 14⅞—23/24 tal. płac. Wypowiedz. 1200 cent. owsa po 20⅞ tal.

Wrocław, 16 stycznia. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała stara	70—73	68	62—65	za szefel
nowa	62—64	59	54 57	
„ żółta	64—66	62	— 60	
„ „ nowa	56 58	55	— 53	
„ porosła	— —	52	48—50	
Żyto nowe	40 41	39	38 —	
Jęczmień stary	34—35	33	30—32	
Owies	27—28	26	24—25	
Groch	62—64	60	54—57	

Rzep: 218 210—194 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzepak zimowy: 206—200—184 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzep latowy: 184—174—154 sgr. za 150 fant. brutto.

Na giełdzie: Żyto lepiéj, 2000 funt, na stycz. i 31½, luty.-marz. 31 żąd, kw.-maj 33, maj-czer. 33¼—24, czer.-lip.-sierp. 35¾ tal. płac. Pszenica: na stycz. 47 2, tal. żąd. mień: na st. 31½ tal. żąd. Owies: na st. 34½, żąd., kw.-maj tal. płac. Rzep: lepiéj, wyp. 300 cent., w miejscu 12⅛ płac., 12 11, stycz.-luty i luty-marz 11⅞, marz-kw. i kw.-maj 11 11/12 czer. 12 12, wrz.-paźdz 12 tal. żąd. Okowita: bez zmiany, 5000 kwart, w miejscu 12 5/12, na sty i sty-luty 12½, luty-marz. kw.-maj 13 8, maj-cz. 13 5/12 czer.-lip. 13¾, lip-sierp. 14¼, tal. Koniczyna czerwona: bardzo dobrze, poślednia 15—16¼, 17 4—18¾, wyborowa 19¾—21¼, najpiękn. 22½—23¾ tal. Koniczyna biała: dobrze, poślednia 12—13½, średnia 14½, wyborowa 18½—21, najpiękniejsza 22—23 tal. pł.

Szczecin, 16 stycznia. Na giełdzie: Pszenica: sta funt. żółta, w miejscu 46—52½ płac., 83—85 funt. żółta, na s 52½ żąd., na odstawę wiosenną 54½-¼ płac., maj-czer. 55 czer.-lip. 56, lip.-sierp. 57 2 tal. płac. Żyto: mało zmiany, funt. w miejscu 33—34, na stycz. 34⅛, st.-luty 35¾, na odstaw senną 34 ¼, maj-czerw. 35½ ¼, czer.-lip. 36½ tal. płac. mień: 70 funt, w miejscu 28—30, na odstawę wiosenną nad ski 29, pom. 28¼ tal. pł. Owies: 50 funt. w miejscu 22½—2 50 funt. na odstawę wios. 23 tal. pł. Groch: w miejscu 39½— na odstawę wiosenną na paszę 41 tal. żąd. Oléj rzep trzyma się, w miejscu 11⅝, na sty. 11¹¹/₂₄ pł., kw.-maj 12 żąd. paźdz 11¹¹/₁₂— 12 tal. pł. Okowita: lepiéj, w miejscu bez 12²³/₂₄ na st i stycz.-luty 13, na odstawę wiosenną 13 12—13 czerw. 13⅝, czerw.-lip. 14¼ tal. płac. Koniczyna czerwona: pna, 19½—23½, biała bardzo dobrze, 18—24½ tal. pł.

Berlin, 13 stycznia. W upłynionym tygodniu mieliśmy t czny obrot wełny, wynoszący około 3000 cent. Mniéj więcéj cent. wełny pomorskiéj i pruskiéj zabrała pewna przędzalnia chenbach po 68 71 tal. Tutejsza przędzalnia wzięła także 20 pośledniéj wełny rosyjskiéj po przeszło 60 tal, a pewien sask dlerz 150 cent. lekiéj pośledniéj wełny meklemburgskiéj po p 65 tal. Nadto zabrał pewien nadreński handlerz około 700 ce borowéj i najpiękniejszéj wełny sukienniczéj po 70—77 tal., wdopodobnie na rachunek angielski, a tutejsi agenci około 30 wełny pośledniéj rosyjskiéj po 54—57 tal. Resztę sprzedanéj zabrali krajowi sukiennicy.

Wrocław, 13 stycznia. Liczniejsze jest dopytywanie się czniejszy obrot wełny naszéj, ceny atoli lepszych gatunków są o talarów niższe od zeszłorocznych cen jarmarku czerwcowego. wynosił w czasie najnowszym około 2000 cent., w większéj cz syjskiéj i polskiéj wełny sukienniczéj, znaczna zaś firma z Forsta około 450 cent. sztucznie pranéj po 88—93 tal, pewien nadreń piec pierwszorzędny kupił od garbarzy na prowincyi kilka set cen wełny po 48—54 tal. Bawiący tutaj komisyoner zajęty jest za wyborowéj szląskiéj wełny jednorocznéj po 85—95 tal. Nowe d wynoszą tylko kilka set centnatów.

Dnia 16 bm. zakończył żywot doczesny śp. ks. **Józef Szotkiewicz,** proboszcz w Niepruszewie. Eksportacya zwłok odbędzie się w środę, o godz 5 wieczór, pogrzeb w czwartek.

W smutku pogrążona familia.
(241)

Prelekcye

na rzecz **Towarzystwa Św. Wincentego à Paulo damskiego** rozpoczną się w przyszłą **środę,** o godzinie 6, w pałacu **Działyńskich.**

Biletów dostać można w księgarni **Żupańskiego** i przy kasie. (249)

Dzisiaj prelekcyi nie będzie.

Ogłoszenia.

Rewers prywatny wystawiony na imię moje przez Wgo **Idziego Szumana** z Ostrowąsa w Królestwie Polskiem, w miesiącu czerwcu 1863 r. na **rubli srebrem sześćset, zaginął mi.** Ogłoszam więc niniejszem takowy za **nieważny,** i przed nabyciem takowego każdego ostrzegam.

Antoni Suchorzewski,
właściciel dóbr Budzisławia kościelnego
(226) w Król. Polskiem.

Rządzca, Polak, żonaty, bezdzietni, obecnie w obowiązku, posiadający rekomendacye gospodarstw znacznych, odwołujący się na rekomendacyą obecnego Pana swego, któréj takowy udzieli listownie, mówiący płynnie po niemiecku, znający rachunkowość gospodarczą dokładnie, szuka miejsca od św. Jana w Księstwie lub w Królestwie. Bliższa wiadomość pod adresem **Rogaliński** w Żninie. (239)

Przy ulicy Wielkiéj Rycerskiéj Nr. 1 są od Wielkiéjnocy **pomieszkania** na I i II piętrze do wynajęcia. (155)

Oprodowy bezżenny, opatrzony dobremi świadectwami, znający także obowiązki **służącego,** zgłosić sie może do Dominium **Żerniki** pod **Wrześnią.** (236)

Organistę zdatnego, na wieś lub do miasta, z dobremi świadectwami, zdolnego prowadzić gospodarstwo, trudnić się polowaniem itd., wskaże p. **J. Thomas** w Poznaniu, Grobla No. 44 (235)

Pewna osoba, Polka, poszukuje miejsca **bony,** natychmiast lub od Wielkiéjnocy. Dowiedzieć się można w ekspedycyi Dzien. Pozn. (234)

Ziemianin,

Tygodnik rolniczo-przemysłowy, wychodzi w roku 1865 pod temi samemi jak dotąd warunkami Wszystkie poczty przyjmują przedpłatę, wynoszącą na kwartał tal. 1. (4640)

Dr. **Józef Szafarkiewicz.**

Od dnia **12 stycznia 1865** rozpoczynam mój **kurs tańca.**

Kornel Szczepański,
Gniezno. baletnik. (137)

Aukcya porcelany i szkła.

W **czwartek,** dnia **19** i w **piątek,** dnia **20 b. m.** rano począwszy od godziny 9 i po południu od 2 sprzedawać będę drogą licytacyi publicznéj w lokalu aukcyjnym przy ul. Szerokiéj No. 20.

porcelanę i szkła.

Manheimer,
(261) królewski komisarz aukcyjny.

Z powodu terminu, na którym stanąć muszę, odbędzie się zapowiedziana na środę, dnia 18 b. m.

aukcya win i porcelany

dopiero w **piątek, 20 stycznia rb. w lokalu aukcyjnym przy ul. Magazynowéj No. 1.** W aukcyi znajdować się będzie **300 butelek Chateau Margeaux i tyleż Chateau la Fitte i Calon.**

Rychlewski,
(243) królewski komisarz aukcyjny.

Kwicie bzowe i kameliowe na bukiety

w ogrodzie **przy ul. Świętomarcińskiéj i Berlińskiéj 15b.** (232)

Oberzyści, restauratorowie, kupcy towarów korzennych i kolonialnych,

którzy chcą podjąć sprzedaż mego ulubionego

węgiersk. piwa Plutzkiego tudzież **piwa szampańskiego,**

zechcą się po odnośne korzystne warunki zgłosić do składu głównego

P. M. Salomona w Berlinie,
(237) Schoenhauser Allee No. 133.

Ekonom nieżonaty niechaj prześle odpis świadectw franko **D. J. Gniezno poste restante.** (230)

Uczniа, jakiego bądź wyznania, poszukuje **J. Latz,** majster siodlarski,
(242) Rynek No. 55.

W hotelu francuskim w **Dreźnie** można za opłatą **1 tal. dziennie** znaleść bardzo przyzwoite utrzymanie jako pensyonarz na sposób używany w Szwajcaryi. Właściciel hotelu p. ***Rafarra*** powiększył takowy o 20 numerów. W hotelu dostać można **zrazy z kaszą** i **dzienniki polskie.** (4384)

Handel nasz w **Toruniu,** obejmujący **towary kolonialne, wina, cygara i rozmaite delikatesy,** polecamy łaskawym względom szanownéj publiczności, przyrzekając najrzetelniejszą usługę i najtańsze ceny.

A. Mazurkiewicz i Sp.
(190) Toruń, ul. Mostowa 20.

Astrachański kawior **wyborowéj jakości, najprzedniejsze** moskiewskie stręki cukrowe, holenderskie strączki krajane, **najwyborniejsze marynowane** francuzkie stręki, stręki łamane i krajane, szparagi całkowite i krajane w ⅛ i ½ puszkach poleca

D. Fromm,
(244) plac Sapieżyński No. 7.

Szczecińskie twarde białe **mydło,** 8 funtów za 1 talara, tudzież wyborowe **świece parafinowe,** paczka po 5 sgr, poleca **Izydor Busch,**
(246) plac Sapieżyński 1.

Jako środek niezawodny przeciwko **szności, kaszlom, zamule dolegliwościom gagdła, pi** itd. używałem swego ***białego***

zielnego syropu piersio

(⅛ but. 1 tal., ½ but. 15 sgr., ¼ b 7½ sgr.) w ciągu długoletniéj pr zawsze z najlepszym skutkiem.

Dr. med. Hoffman

Skład główny na **Poznań** u
Izydora Busc

Skład główny na **Leszno** u
F. Cassiusa.

Petroleum

odebrali i polecają
F. Putlatycki i S
(238) **w Pleszewie.**

W **piątek,** dnia **20 b. m.** o godzi rano, odbędzie się **w lasach Kórn** (Obr. Drapałka II) licytacya na

150 sztuk budulcu sosnow

o czém zawiadamia

Zarząd leśny.

W **boru Chwałkowskim** nie **Środy** sprzedaje się **drzewo dęb brzozowe** na pniu, po zniżonych c codziennie.

W czwartek, dnia 19 stycznia rb. przybędę pociągiem przedpołudniowym z wielkim transportem **krów i ole łęgu Noteckiego** i stanę w hotelu l era.

W. Hamann
(245) handlerz bydła.

KURS GIEŁDY W BERLINIE.
dnia 16 stycznia.

Papiery pruskie.	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	4½	—	102¼
— rząd. 1859	5	—	106
— 50, 52 konw.	4	—	97¼
— 54, 55, 57,	4½	—	102¼
— 1856	4½	—	102¼
— prem. 1855	3½	—	127¼
Obligi dług. skarb.	3½	—	91¼
— Marchijs.	3½	—	89½
Listy zast. March.	3½	—	87
— Prus Wsch.	3½	—	83½
— — —	4	—	93¼
— Pomor.	3½	—	87
— —	4	—	98¼
— W.Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe.	3½	—	—
— — — (nowe.	4	—	94⅝
— Szląskie	3½	—	92¾
— gwar. B.	3½	—	—
— Prus Zach.	3½	—	83⅜
— — —	4	93½	—
— rent. March.	4	—	97⅜
— Pomor.	4	97⅜	—
— W. Ks. Pozn.	4	—	95
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	97⅛
— Nadreńskie	4	—	97¾
— Saskie	4	—	98¼
— Szląskie	4	—	98⅜
Papiery zagranicz.			
Austr. metall.	5		62½

	%	żądano	płac.
— Poż. narod.	5	—	69¾
Austr. Obl. 250 fl.	5	—	76
Rosy. 5 pożyc. Stiegl	4	—	72
— 6 —	5	—	86½
Rosy. poż. angiel.	5	—	89
Polsk. obligi skarb.	4	—	71¾
— Cert. A. 300 zł.	5	—	92¼
— Lis. z. n. w R.S.	4	—	75
— Ob. cztk. 500 z.	4	90	—
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113⅝
Lujdory	—	110½	—
Złota. funt. cel.	—	—	461¼
Srebra — dito	—	—	29 20/10
Saskie bil. kas.	—	—	99⅞
Niem. banku	—	—	—
— płat. w Lipsku	—	—	99⅛
Austr. bank	—	—	87⅛
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od wek.	—	—	—
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	—	96½
Berlin-Anhalt	4	—	184¼
Berlin-Hamb.	4	—	139
Berl.-Paczd.-Magd.	4	—	210¾
Berl.-Szczecin	4	—	133
Wrocł.-Freib.	4	—	136½
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	84¾	—
Koźlo-Bogumin	4½	—	56¼
— pierwot.	4	—	84

	%	żądano	płac.
Dolno-Szl.-March.	4	—	97
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	77½
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	72½
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	158½
— Litt. B.	3½	—	
Opol-Tarnowic	4	—	77¼
Starogr.-Pozn	3½	97¾	—
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas	4	—	125
Berl. Tow. hand.	4	—	112¼
Gdański bank pryw.	4	107	—
Dysk. Udział kom.	4	—	100¼
Gota bank. pryw.	4	—	98½
Hanow. dito	4	—	100
Królew. dito	4	—	104¼
Lipsk. Stow. kred.	4	—	84
Magd. bank. pryw.	4	—	100
Pomor. bank rycer.	4	—	97½
Pozn. bank. prow.	4	100	—
Prusk. udz. bank.	4½	144	—
Szląsk. Stow. bank.	4	108⅜	—
Akcye przemysłowe			
Berl. fab. kol. żel.	5	—	108¾
Minerwy Szląskiéj.	5	—	28⅛
Concordia	4	—	360
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	98	—
—	4½	—	101¼
Berl.-Hamb	4	—	99¾

	%	żądano	płac.
Berl. Hamb. II. Em.	4	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	94¾	—
— Litt. B.	4	—	—
— Litt. C.	4	—	94
Berl.-Szczecin	4½	—	
— II. Em.	4	—	92½
Koźlo-Bogumin	4	89¾	—
— III. Em.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	96
— konwen.	4	—	96
— — III. ser.	4	—	94¼
— — IV. ser.	4½	101½	—
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B.	3½	—	85½
— Lit. C.	4	—	—
— Lit. D.	4	—	94¾
— Lit. E.	3½	—	83⅛
— Lit. F.	4½	—	101¼
Starogr.-Pozn.	4	93	—
— II. Em.	4½	99½	—

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.
dnia 16 stycznia.

Papiery i pieniądze.			
Dukaty	—	96	—
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	110¼
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust.	—	—	87⅛
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Poznań. list. zast.	3½	—	—

	%	żądano	płac.
Pozn. lis. zast. nowe.	4	—	94½
— nowe.	3½	—	—
— Listy Rent.	4	—	94⅞
Szląskie list. Zast.	3½	93¼	—
— listy zast. A.	4	100 6	—
— nowe.	4	—	100¼
— Lit. B.	4	100¼	—
— Lit. C.	4	—	100⅛
— Listy Rent.	4	98⅔	—
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	76	—
— nowéj Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. nar.	5	70⅛	—
Minerwy akcye	4	—	29¼
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	—	—
Akcye Szląsk. kol żel			
Freiburg	4	136½	—
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	95	—
—	4½	—	—
Górno Szl. Lit. A. i C.	3½	—	158¾
— Lit. B.	4½	—	141½
— obl. z pr. pierw.	4	95	—
— Lit. D.	3½	—	—
— Lit. E.	3½	84 5/12	—
Opol. Tarn.	4	—	77½
Koźlo-Bogumin	4	—	—
— obl. z pr. pierw.	4½	55¾	—

	%	żądano	płac.
Listy zast. gal. now.	—	—	73¼
z kup. w. austr.			
Listy zast. gal. star.	—	—	—
kup. w mon. kr.			76¾
KURS STOW. KUP. W POZN.			
dnia 17 stycznia.			
Pozn. List. Zast.	4	—	—
— nowe.	3½	—	—
— nowe.	4	—	—
Pozn. list. Rent.	4	—	—
— akc. bank. prow.	—	100	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow.	5	—	—
— obl. mel. Obry.	5	—	—
— obligi pow.	4½	—	—
— obl. miej. II. Em.	4	—	—
Prusk. obl. skar.	3½	—	—
— pożyc. skarb.	4	—	—
— dobr. pożyc.	4½	—	—
— poż. skarb.	4½	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	3½	—	—
Sz. list. Zast.	3½	—	—
Zach. Prusk.	3½	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. k. ż.	—	—	—
— obl. z pr. pier. E.	—	—	—
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	—
Polskie banknoty	—	—	—
Zagraniczne bank.	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca (w zastępstwie): Szczepan Jaskulski. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.